

„Rejsy”



Dzisiaj w magazynie „Rejsy” m.in.:

- Beata Tyszkiewicz fotografuje
- Porwaniom nie ma końca
- Hakerzy grasują
- Ślub w kajaku
- Kruczek z Rowokołu
- Krzyżówka i horoskop.

Radostowo



Mieszkańcy czują się zapomniani przez władze lokalne. We wsi nie ma telefonów, a nawet budki telefonicznej. Nie ma też szkoły. Rozwiązano nawet drużynę piłkarską.

str. 5

Powiat tczewski



Samorządowcy wrócili z pielgrzymki do Rzymu. W Watykanie wręczyli Janowi Pawłowi II makietę zagospodarowania Góry Papieskiej w Pelplinie. Odwiedzili także polski cmentarz na Monte Cassino.

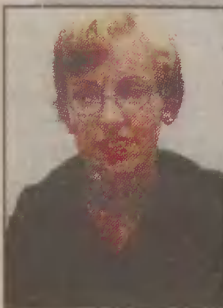
str. 6

Salon Motoryzacyjny

Z cyklu samochody VIP-ów w tym tygodniu o swoich motoryzacyjnych doświadczeniach opowiada Tomasz Rezmerowski, dyrektor szkoły w Turzu. Korzysta obecnie z białego Peugeota 405, którego kupił w październiku ubiegłego roku.

str. 7

Tczew



Beata Głuszkiewicz jest jedną z szesnastu stypendystów starosty. Najchętniej uczy się od ludzi, których uważa za autorytet. Są to najczęściej osoby starsze, ale ma też wielu młodych przyjaciół.

str. 10

Dziennik Tczewski

Dziennik Bałtycki

TZEW • GNIEW • MORZESZCZYN • PELPLIN • SUBKOWY

piątek
18 lutego 2000 r.
nr 7/127

Tczew. Szpital Powiatowy

CHORE NA BIEDĘ



Większości rodzicom zależy jednak, aby ich dzieci jak najszybciej wróciły ze szpitala do domu. Na zdjęciu Jadwiga Stangel z synkiem Patrykiem, która skorzystała z szansy pobytu z dzieckiem w szpitalu.

Fot. Andrzej Polomski

W tym roku, tylko dzięki łagodnej zimie, mniej dzieci trafiło do tczewskiego szpitala z powodu biedy, braku węgla lub prądu. Bywa jednak, że rodzice chcą wymusić przedłużenie pobytu dziecka w szpitalu, tłumacząc się brakiem pieniędzy, między innymi na lekarstwa.

- Od początku 2000 roku hospitalizowaliśmy około 300 dzieci - mówi Zdzisław Janowiak, ordynator oddziału dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Tczewie. - Jednak mimo to 90 proc. hospitalizowanych dzieci pochodzi z rodzin, w których rodzice są na zasiłkach dla bezrobotnych. Cieszy nas, że z roku na rok spada liczba hospitalizacji z przyczyn społecznych. Na szczęście wymuszeń pobytu dziecka w szpitalu jest niewiele.

Jeżeli dziecko nie wymaga długotrwałej hospitalizacji, tylko kilkugodzinnej obserwacji i diagnostyki, może zostać na oddziale przez

12-24 godz. Taką możliwość stwarza otwarcie sal pobytu dziennego dziecka na oddziale. Jeżeli dolegliwości nie ustępują, dziecko zostaje w szpitalu dłużej.

Bywa też i tak, że dzieci wymagają leczenia, które mogłoby się odbywać w domu, jednak rodzice nie mają pieniędzy na leki. W zdecydowanej większości mamy korzystają z możliwości przebywania ze swoim dzieckiem. Wszystkie kobiety karmiące piersią na oddziale przebywają bezpłatnie. Matki niekarmiące piersią, które chcą być z dzieckiem bez względu na jego wiek, mogą wykupić na oddziale łóżko za tzw. hotelowe, które wynosi 20 zł za dobę.

Oddział dziecięcy Szpitala Powiatowego w Tczewie, dysponujący 35 łózkami, sprawuje opiekę zdrowotną nad około 30 tysiącami małych pacjentów z Tczewa i regionu. W ubiegłym roku hospitalizowano ich tutaj około 1500.

(mt)
str. 3

Nasz plebiscyt

Zwyciężył pięściarz



Sławomir Malinowski

Fot. Zbigniew Brucki

Sławomir Malinowski, aktualny mistrz Polski w boksie w wadze lekkopółśredniej, został zwycięzcą plebiscytu „Dziennika Tczewskiego” na najlepszych sportowców powiatu tczewskiego w 1999 roku.

Głosami czytelników „Dziennika” tczewianin uzyskał 2607 pkt. Drugie miejsce zajął Roman Hudzik, biegacz z Gręblina, który zdobył 1267 pkt. Miejsca od trzeciego do piątego przypadły kolejnym tczewianom, Michałowi Zblewskiemu (658 pkt) - lekkoatlecie, Michalinie Średnickiej (477) - pływaczce oraz Zygrydowi Libanowi (367) - uczestnikowi wielu masowych imprez biegowych.

Wśród Czytelników, którzy nadesłali lub dostarczyli osobiście do naszej redakcji kupony plebiscytowe, zostaną wylosowane nagrody. Główną będzie rower górski. Sportowiec Roku otrzyma sprzęt wideo. Wręczenie nagród laureatom plebiscytu oraz losowanie nagród dla Czytelników odbędzie się w naszej redakcji w najbliższy poniedziałek, 21 lutego. (zb)

Szerzej o wynikach plebiscytu i jego laureatach piszemy na stronie 12.

Kurki odchowane 5 tyg.

Messa: b. dobra - odporna - brązowozłota nioska

Zamówienie: Gosp. Hubert Lewna
Łączyńska Huta 118
83-335 Borzestowo
tel. (058) 684-27-11

R-1765A/908



**COLTEX
DAKAR**

TELEFON
od **49,-**
ZŁOTYCH BEZ VAT

*Opłata aktywacyjna 15 zł + VAT doliczana do pierwszego rachunku.
Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefony dostają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus max.



0 tym się trąbi

W nowej promocji Plus GSM markowe telefony już od 49 złotych netto!

**Tczew ul. Mickiewicza 10
tel. 777 55 64, 531 24 36**

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM

W sprzedaży także zestawy Simplus

W prenumeracie „Dziennik Tczewski” taniej i z darmową dostawą do domu!

Co słysząc

Płonące śmieci

TCZEW. - Jestem mieszkańcem Suchostrzyg i często spaceruję z psem w okolicy Rokitek - powiedział nam nasz stały Czytelnik. - Muszę przyznać, że przez krótki okres zimowych chłódów były to przyjemne spacerki. Jednak obecnie, jak tylko zrobiło się trochę cieplej, spacer stał się udręką. Przyczyną tego są od czasu do czasu smród i dymy ulatujące się z wysypiska śmieci. Mieszkańcy okolicy podejrzewają nawet, że śmieci na wysypisku podpalane są przez samych pracowników. Tylko nie wiemy dlaczego i nie potrafimy tego udowodnić. Nie mamy możliwości sprawdzenia tego, a nikt przecież nie przyzna się dobrowolnie. W każdym razie, podobna sytuacja jest nie do pomyślenia w cywilizowanym kraju. To, co unosi się do atmosfery, na pewno ma jak najgorszy wpływ na nasze zdrowie, a zjadane owoce i warzywa z pobliskich ogródków działkowych, są przez to mało wartościowe. Może zainteresowałyby się tym problemem komisja ds. ochrony środowiska? A może władz miasta nie obchodzi to wcale. (mt)

532-40-07

■ We wszystkich sprawach dotyczących mieszkańców powiatu tczewskiego prosimy o kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku, w godzinach 8 - 16. Sygnały można też przekazywać listownie pod adresem oddziału „Dziennika Bałtyckiego”, ul. Mickiewicza 17, 83-110 Tczew.

WYDARZENIA TYGODNIA

■ Ciepło, czysto i zdrowo

TCZEW. Mieszkańcy Czyżkowa nie będą już narzekać na uciążliwy pył z kominów. Po modernizacji uruchomiono ostatnią już, należącą do Zakładu Energetyki Ciepłej w mieście, osiedlową kotłownię. Na modernizację zdecydowano się przede wszystkim ze względu na ochronę środowiska. Kiedy w maju ubiegłego roku wygasło pozwolenie na dalszą eksploatację urządzeń, ich gestor Zakład Energetyki Ciepłej zdecydował się na gruntowną modernizację. Inwestycję firma GROS-POL z Poznania zrealizowała w ciągu zaledwie kilku miesięcy.

■ Bal w przedszkolu

GNIEW. Ponad 150 dzieci bawiło się na balu karnawałowym zorganizowanym w miejscowym przedszkolu. Do maluchów przybył Mikołaj, którego serdecznie przywitały. Wiąza gościa ucieszyła tym bardziej że w wielkim worku, jaki ze sobą przywiózł, znalazła się paczka dla każdego dziecka. Maluchy ciekawie poprzebiegane, tańczyły i śpiewały w takt muzyki. Na zakończenie balu małym przebierańcom zrobiono zdjęcie.

■ Turniej świetlic

TCZEW. Zespół Szkół nr 3 gościł liczną grupę dzieci i młodzieży spoza szkoły. Powodem wizyty był turniej sportowy, w którym wzięło udział sześć świetlic środowiskowych i socjoterapeutycznych, działających w mieście. Impreza zorganizowana została przez Polski Komitet Pomocy Społecznej i Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Każda z drużyn na początku turnieju przedstawiła się jury i publiczności, za co otrzymywała pierwsze punkty. Kolejne turniejowe punkty było już znacznie trudniej zdobyć, zwłaszcza gdy przyszedł czas na zmagania sportowe.

■ Edukacja ekologiczna

TCZEW. W Pracowni Edukacji Ekologicznej przez dwa tygodnie młodzi ekolodzy poznali m.in. stan zanieczyszczenia środowiska w regionie. Ponadto uczestnicy zapoznali się ze stanem środowiska, a także jego oddziaływaniem na otoczenie. Poznali również wzajemne relacje między człowiekiem a przyrodą oraz jej bogactwo, różnorodność i formę. Zajęcia odbywały się z zastosowaniem nowoczesnych metod audiowizualnych. W okresie ferii zimowych z zajęć skorzystało 140 dzieci i młodzieży. Prawdopodobnie podobne zajęcia odbędą się także w czasie wakacji. (mm)

Rozmowa tygodnia

Stawiamy na prewencję

O przestępczości odnotowanej na terenie powiatu tczewskiego w ubiegłym roku rozmawiamy z podinspektorem Romanem Pustkowskim, zastępcą komendanta powiatowego policji w Tczewie

- Rok 1999 był dla kraju okresem wdrażania m.in. reformy administracyjnej. Czy wpłynęło to na pracę policji?

- Dla policji ten rok był szczególnie właśnie ze względu na wdrażanie i realizację zmian organizacyjnych związanych z reformą administracyjną kraju. Rok, który minął wykazał dalszy wzrost zagrożenia przestępczością, a więc tym samym spadek poczucia bezpieczeństwa wśród obywateli. Najważniejszym zadaniem było zahamowanie negatywnych zjawisk. Postawiliśmy na wzmocnienie służb prewencyjnych. Na ulicach miasta pojawiło się więcej patroli, a to zaowocowało zmniejszeniem liczby przestępstw.

- Czy to jedyne zmiany, które zaistniały w ubiegłym roku w tczewskiej komendzie?

- Oczywiście, że nie. Powstały nowe struktury, np. Powiatowy Sztab Policji, który odpowiada m.in. za nadzór i realizację akcji policyjnych, monitorowanie zagrożeń, czy też za organizację i prawidłowość pracy dyżurnych. 1999 rok był również pierwszym rokiem samodzielności finansowej komendy. Z tej perspektywy muszę stwierdzić, że dało to pozytywne efekty. Nadal liczymy każdą złotówkę. Cho-

ciaż znacznie wzrosła liczba wyjazdów, zniknął problem limitów paliwowych. Jeszcze w styczniu jeździliśmy na benzynie kupionej za pieniądze z ubiegłego roku. Możliwość przesunięcia pomiędzy działami pozwoliła naszej komendzie zachować płynność finansową.

- Wskaźnik wykrywalności 40,7 proc. pozwolił tczewskiej komendzie uplasować się na 12 miejscu w woj. pomorskim...

- Uzyskany w ubiegłym roku wskaźnik wykrywalności jest niższy o 4,1 proc. od tego z 1998 roku, jednak i tak o 0,9 proc. wyższy od średniej wojewódzkiej. Na terenie powiatu dominowała tzw. przestępczość pospolita. Szczególnie uciążliwe były kradzieże z włamaniem oraz kradzieże różnego mienia. W ubiegłym roku wszczęto 3311 postępowań. Jest to o 342 mniej niż w 1998 r. Zmniejszyła się też o 302 liczba czynów przestępczych. Aresztowanych zostało 55 osób. Niemal wszyscy spośród nich odpowiedzieli za przestępstwa kryminalne. Na 1126 osób podejrzanych o dokonanie czynów przestępczych niemal co dziesiąty nie ukończył 17 roku życia.

- O poczuciu bezpieczeństwa decydują przestępstwa najpoważniejsze, czyli roboje, zabójstwa, zgwałcenia, podpalenia, kradzieże samochodów, kradzieże mienia i rabunki z bronią...

- Czyny zaliczane do tej grupy stanowiły 61,4 proc. wszystkich stwierdzonych przestępstw. Udało nam się w krótkim czasie wytypować i zatrzymać sprawców trzech zabójstw. Bardzo dużo notowaliśmy przypadków kra-



Podinsp. Roman Pustkowski

Fot. Andrzej Polomski

dzieży z włamaniem. Aż 734 tego typu przestępstwa znacznie wpłynęły na wysoki współczynnik w tych najcięższych kategoriach. Znacznie mniej odnotowaliśmy czynów drastycznych.

- Czy znaczy, to że wzrasta liczba młodych przestępców?

- W policyjnych kartotekach zarejestrowanych jest 271 nieletnich. Z tej grupy aż 196 weszło już w konflikt z prawem. Grupę 75 z zarejestrowanych określa się jako moralnie zagrożonych. Między innymi dlatego planujemy wzmocnić etatowo wydział, który zajmować się będzie nieletnimi.

- Czy policja sama będzie w stanie sprostać temu zadaniu?

- Aby skutecznie działać, potrzebna jest współpraca wszystkich instytucji, które również pracują z młodzieżą. Chcielibyśmy, jak najszybciej powołać do życia forum społeczno-policyjne, w skład którego oprócz dotychczasowych partnerów policji weszłyby przedstawiciele szerokiego spektrum podmiotów chętnych do współpracy z nami.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała

Krystyna Paszkowska

Personalia. Wiesława Tomaszewska

Od inspektora do kierownika

Wiesława Tomaszewska jest kierownikiem referatu do spraw budownictwa w Urzędzie Miasta i Gminy w Gniewie.

Swoją karierę zawodową rozpoczęła w gniewskim urzędzie w 1979 roku jako referent ds. gospodarki komunalnej, później została inspektorem budownictwa, a od 1991 roku kieruje referatem budowlanym.

- Moja praca to głównie wydawanie pozwoleń na budowę, nadzór budowlany i odbiór gotowych już budowli - mówi Wiesława Tomaszewska. - Współpracuję z bardzo dobrym zespołem ludzi.

Wiesława Tomaszewska z wykształcenia jest technikiem budowlanym. Ukończyła Policealne Studium Budowlane w Bydgoszczy. Od 1978 roku jest mężatką. Mąż jest geodetą i pracuje w Tczewie. Mają dwójkę dorosłych już synów. Starszy, 21-letni Paweł, jest studentem Politechniki Gdańskiej na wydziale inżynierii środowiska. Młodszy o rok, Łukasz, studiuje zoologię w Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie.

- Chciałabym, aby synowie ukończyli studia i aby udało im się w przyszłości dostać dobrą pracę - mówi W. Tomaszewska. - Dla całej naszej rodziny marzę o spokoju i zdrowiu.

W wolnych chwilach pani kierownik lubi chodzić na



Wiesława Tomaszewska

Fot. Andrzej Polomski

spacerować po lesie, zimą jeździć na nartach, a latem pływać. Gdyby mogła, chętnie położyłaby się na ciepłym piasku w cieniu palm. Zależy jej na tym, aby Gniew się rozwijał i powstały nowe miejsca pracy dla mieszkańców.

(mt)

■ KRONIKA POLICYJNA

■ Kradzież w szpitalu

TCZEW. Jeden z mężczyzn, przebywający w Szpitalu Powiatowym, skorzystał z chwili nieuwagi pielęgniarki i zabrał jej torebkę, w której znajdowały się m.in. dokumenty i pieniądze. Zajście obserwował personel szpitala, który złapał złodzieja. Po zawiadomieniu policji okazało się, że sprawcą jest Jan S., 61-letni bezdomny. Z torebki nic nie zdołał zabrać. Mężczyznę odstawiono do policyjnej izby zatrzymań.

■ Groźne zderzenie

SUBKOWY, gm. Tczew. Przy skrzyżowaniu drogi krajowej nr 1 z ul. Dworcową doszło do wypadku. Kierująca Daewoo Lanos, Marzena M. jechała z Gniewa w stronę Tczewa. Kobieta przekroczyła prędkość przy skrzyżowaniu i wyprzedzała w niedozwolonym miejscu. Daewoo zderzyło się czołowo z prawidłowo jadącą Skodą Octavią. Samochód Marzeny M. przekoziółkował i wpadł do przydrożnego rowu. Kobieta doznała ogólnych obrażeń ciała. Trafiała do szpitala w Tczewie.

■ Autem w drzewo

DĄBRÓWKA, gm. Tczew. 29-letni Piotr K. kierując Audi 80 nagle zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. W wypadku ranny został kierowca pojazdu. Piotr K. z urazem głowy przewieziony został do Szpitala Powiatowego w Tczewie.

■ Samochodem do rowu

MIEŁOBĄDZ, gm. Tczew. Na prostej drodze z mokrą nawierzchnią i przy dobrej widoczności kierowca Forda Sierry nie dostosował prędkości do warunków jazdy. Stracił panowanie nad pojazdem, samochód kilka razy przekoziółkował i wpadł do przydrożnego rowu. Kierowca i pasażerowie doznali lekkich obrażeń ciała. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący Sierrą był trzeźwy.

(mm)

■ STRAŻACY W AKCJI

■ Podpalona altana

TCZEW. Tczewska straż pożarna została powiadomiona o płonącej altance na terenie ogrodów działkowych przy al. Solidarności. Kiedy ekipa dotarła na miejsce, drewniana altanka stała już w ogniu. W akcji gaszenia uczestniczyły dwa zastępy straży z komendy powiatowej. Przypuszczalną przyczyną pożaru było podpalenie.

■ Usuwali

skutki wypadku

TYMAWA, gm. Gniew. Zastęp z Ochotniczej Straży Pożarnej z Gniewa brał udział w akcji usuwania skutków wypadku. Kierowca osobowej Skody nie dostosował prędkości do warunków pogodowych i wpadł w poślizg. Pojazd częściowo wpadł do rowu. Kierujący Skodą był trzeźwy.

■ Pożar mieszkania

TCZEW. W jednym z mieszkań na pierwszym piętrze przy ul. Okrzei 3 wybuchł pożar. Do akcji gaszenia wyjechały cztery jednostki z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej z budynku ewakuowano lokatorów. Pożar opanowano w ciągu niespełna godziny. Akcję utrudniał gęsty dym. Z mieszkania objętego pożarem wyprowadzono dwie osoby, trzecią wyniesiono. 31-letniego Jarosława W. przewieziono na oddział chorób wewnętrznych tczewskiego szpitala. Przypuszczalną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

(mm)

Na oddziale dziecięcym

W szpitalu razem z mamą



Z możliwości pobytu w szpitalu matki razem z dzieckiem są zadowolone przede wszystkim dzieci. Na zdjęciu Anita Szymkowiak (z lewej) z córeczką Natalką i Marzeną Smugaj z synem Dawidkiem.

Fot. Andrzej Polomski

Na oddziale dziecięcym Szpitala Powiatowego w Tczewie jednorazowo może przebywać 35 małych pacjentów. Z trzech łóżek dodatkowo mogą korzystać mamy karmiące piersią. Cztery inne czekają w salach pobytu dziennego.

Najczęściej pobytu dziecka, zwłaszcza małego, w szpitalu nie wspomina się mile. Dotyczy to zarówno dzieci jak i ich rodziców. Oddział dziecięcy tczewskiego szpitala robi wszystko, aby konieczność pobytu w szpitalu stała się bardziej znośna.

- Jeżeli tylko jakaś mama sama wykaże chęć bycia z dzieckiem w szpitalu, nie ma ku temu żadnych przeciwwskazań - powiedział „Dziennikowi” Zdzisław Janowiak, ordynator oddziału dziecięcego. - Każda matka może być w tak trudnej dla dziecka chwili razem z nim. Po to właśnie uruchomiliśmy łóżka na oddziale dziennym i dla matek karmiących piersią.

Matki karmiące, w ramach promocji karmienia piersią, za pobyt na oddziale nie płacą. Wszystkie inne, mają prawo wykupić tzw. łóżko hotelowe za 20 zł za dobę.

- Do szpitala przyszedłszy z córeczką w środę, 9 lutego - mówi Anita Szymkowiak. - Natalka trafiła na oddział z podejrzeniem zapalenia płuc, później okazało się, że

jest to zapalenie oskrzeli. W poniedziałek miałyśmy wrócić do domu, ale mała zaczęła ponownie gorączkować i musimy jeszcze trochę wytrwać. Nie wyobrażam sobie, że nie mogłabym przy niej być przez te wszystkie dni. To byłoby okropne. Mam tylko nadzieję, że zdążymy wrócić do domu

przed pierwszymi urodzinami

Natalki, które są za kilka dni.

Anita Szymkowiak skorzystała z szansy, jaką daje jej możliwość bycia z dzieckiem na oddziale przez cały czas. Spała jednak do poniedziałku na fotelu i krzesłach, podobnie jak Marzena Smugaj, która trafiła do szpitala za swoim synkiem Dawidem. - Łóżka dostawiono nam dopiero dzisiaj, bo wcześniej korzystały z nich mamy dzieci zupełnie malutkich. - Nie wyobrażam sobie, aby mój 10-miesięczny synek był tutaj sam. Mimo choroby, ale dzięki temu, że jestem tutaj z nim, uśmiecha się i mam nadzieję, że kiedyś zapomni o szpitalu.

Niekiedy dzieci przychodzą na oddział na

kilkugodzinną obserwację

z objawami np. bólów brzucha, biegunkami czy zapaleniem krtani. Taki pobyt może trwać dobę. Jeżeli nie ma potrzeby dłuższej hospitalizacji, wracają do domu, ale już w nieco lepszej formie. Bywa jednak i tak, że szpital musi kontaktować się z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, kuratorem albo prokuratorem. Kiedy rodzice tłumaczą, że nie mają pieniędzy na wykup lekarstw, a dziecko powinno je otrzymać, kierowani są do MOPS, gdzie otrzymują wykupione zgodnie z receptą lekarstwa. Nigdy nie otrzymują pieniędzy, bo nie wiadomo, czy na pewno zostałyby one przeznaczone na lekarstwa. Kiedy zdarza się, że dzieci trafiają do szpitala kolejnym razem

z objawami zanieczyszczenia

powiadomiony zostaje kurator sądowy. W kwestii pobicia dzieci przez pijanych rodziców bywa, że dalej sprawą zajmuje się prokurator. - Bardzo sobie cenię naszą współpracę z MOPS, kuratorem i sędziami - powiedział Zdzisław Janowiak. - My w szpitalu leczymy, oni muszą zajmować się tą trochę bardziej nieprzyjemną stroną naszej współpracy.

(mt)

Nasza sonda Szpital czy przechowalnia?



Barbara Chyła

23 lata

nie pracuje

Gdy chodzi o dziecko, trzeba zrobić wszystko, co tylko jest możliwe, aby było szczęśliwe. Każda opieka jest dobra, nawet jeżeli miałaby trwać tylko dobę i to w szpitalu.



Ewa Brzozowska

25 lat

na urlopie

wychowawczym

Jeżeli jest taka potrzeba, uważam, że oddział dziecięcy może nawet być tymczasową „przechowalnią” dla zaniedbanych dzieci, które często potrzebują pomocy. Jeżeli nawet ma to być chwilowa pomoc, to i tak czasami znaczy bardzo dużo.



Maria Wojciechowska

28 lat

nie pracuje

Mój synek niedawno chorował i leżał w tczewskim w szpitalu. Nie bałam się go zostawić samego. Miał tam fachową opiekę i kiedy musiałam wyjść do domu, to wiedziałam, że pielęgniarki się nim zajmą. Wydaje mi się, że niektóre dzieci nie dostają tyle ciepła we własnym domu.

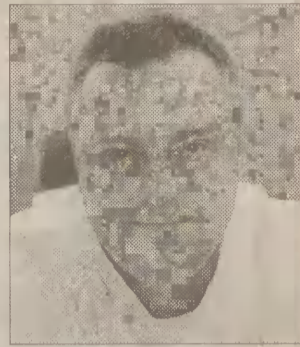
(mt)

Fot. Andrzej Polomski

Zdaniem lekarza

Porady specjalistów

Oddział dziecięcy tczewskiego szpitala, kierując się przede wszystkim dobrem pacjentów, nawiązał kontakt ze specjalistami różnych dziedzin medycyny z kilku ośrodków - mówi Zdzisław Janowiak, ordynator oddziału dziecięcego tczewskiego szpitala. - Jako jedyny w województwie pomorskim, poza przychodnią specjalistyczną na Jaśkowej Dolinie w Gdańsku i klinik dziecięcych Akademii Medycznej, nasz szpital może poszczycić się możliwością skorzystania z konsultacji wszystkich specjalistów, poza onkologiem. Do dyspozycji naszych małych pacjentów mamy m.in. dwóch neurologów, nefrologa, laryngologa, kardiologa i chirurga dziecięcego. Wszyscy są pracownikami wspomnianych trójmiejskich



Zdzisław Janowiak

Fot. Andrzej Polomski

placówek. Do Tczewa specjaliści przyjeżdżają na umówione konsultacje. Nie trzeba już z dzieckiem jeździć do Gdańska. Za konsultację ze skierowaniem od lekarza pierwszego kontaktu rodzice dziecka nie płacą. Ci, którzy zechcą skorzystać z konsultacji prywatnie, płacą za nią 25 zł.

(mt)

Zdaniem psychologa

Szpitalny stres

Psychologa Barbarę Tochę z Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej w Tczewie zapytaliśmy o to, jaki wpływ na dziecko ma pobyt w szpitalu.



Barbara Tocha

Fot. Zbigniew Brucki

- Generalnie możemy powiedzieć, że im dziecko młodsze, tym gorzej przeżywa pobyt w szpitalu - twierdzi Barbara Tocha. - Nowe miejsce, oddalenie od mamy i najbliższych, nieznane otoczenie potęgują poczucie zagrożenia a przerażające dzieci zabiegi podnoszą do maksimum poziom stresu. Oczywiście każde dziecko reaguje indywidualnie. Jedno nową sytuację zaakceptuje szybko, inne nie zaakceptuje jej nigdy. Wszystko zależy również od tego, jak dziecko przygotowane jest do życia społecznego. Wywodzące się z domu, w którym nie brakuje im bliskości ani poczucia bezpieczeństwa pobyt w szpitalu przeżywać będą mniej dramatycznie.

Wszystko, co obce i nieznane budzi niepewność i poczucie zagrożenia nawet

(mt)

MOWE TELEFONICZNIE



TELEFONICZNIE

* liczba samochodów ograniczona

NOWY SAMOCHÓD

ZA 6 zł DZIENNIE

W dniach 18-21 lutego samochody DAEWOO na SUPER RATY

MATIZ - 188 zł; TICO - 157 zł; POLONEZ - 176 zł; LANOS - 256 zł; NUBIRA - 353 zł

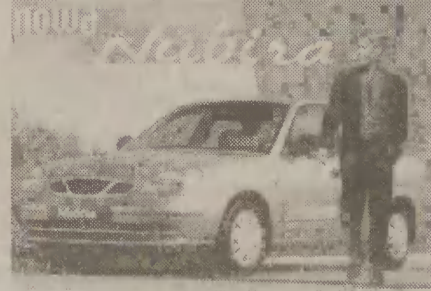
MIESIĘCZNIE!

NIE TRACZASU! WYKORZYSTAJ KORZYSTNĄ FINANSOWO PROMOCJĘ!

Zapraszamy do salonu firmowego w Chojnicach.

DT „A. LIBERA”, ST. RYNEK 9/10 (052) 397-34-18

ZAREZERWUJ UMOWĘ



TELEFONICZNIE

* możliwość rezerwacji telefonicznej

Tekst na prawach ogłoszenia R-1537/G/1002

MOWE TELEFONICZNIE

Na działce i w ogrodzie

Wszystko zaczyna się od nasion



Krystyna Bączkowska wie, że do sezonu trzeba przygotować się wcześniej. Stara się, aby oferta nasion warzyw i kwiatów w jej sklepie była zawsze duża.

Fot. Andrzej Polomski

Każdy, kto ma ogródek lub działkę, chciałby już wyjść z domu i poczuć zapach ziemi, tym bardziej, że sprzyja temu obecna aura. Zanim jednak rozpoczniemy prace na działce, musimy pomyśleć o konkretnych roślinach, które chcielibyśmy mieć na swoich grządkach.

Od naszych upodobań, potrzeb i możliwości zależy będzie powierzchnia, jaką zajmować będą rośliny. O wielkości i jakości zbiorów decyduje jakość nasion. W sklepach ogrodniczych już niedługo zaobserwować będziemy mogli zwiększone zainteresowanie ich zakupem. Nadchodzi czas, kiedy zaczynamy myśleć o przygotowaniu rozsady niektórych warzyw (seler, pomidor, kapusta wczesna czy kalafior). Niewątpliwie bardzo ważny jest wybór odmian danego gatunku, ponieważ mogą one różnić się wieloma cechami i mieć różne przeznaczenie

- na zbiór wczesny, na sałatki, do kwaszenia, przechowywania itp. Kupując nasiona warzyw sprawdzamy, czy ich producent podaje na opakowaniu klasę jakości lub informacje o przydatności do siewu. Jeżeli takich informacji nie znajdujemy, to nasion nie kupujemy.

Często przyciągają oko bardzo piękne opakowania, jest to ważny element obrotu handlowego, jednak ważniejsze jest wnętrze opakowania. Wyczerpani powinniśmy być przy zakupie nasion takich gatunków, które szybko tracą żywotność. Spośród tradycyjnych warzyw najkrócej zachowują

zdolność kiełkowania nasiona szczypiorku, cebuli, pora, kukurydzy cukrowej, skorzonery i pietruszki. Na opakowaniach nasion przy nazwie odmiany danego gatunku może występować symbol F 1. Dowodzi to, iż odmiana taka należy do tzw. mieszańców heterozygnych, tzn. że tylko w tym pokoleniu ujawniać się będą korzystne jej cechy, jak wysoka plenność, równomierne dojrzewanie, właściwe zabarwienie i kształt. Sklepy ogrodnicze oferują również nasiona uszlachetnione (otoczkiwane) do siewu punktowego lub taśmowego (rozsmieszczone w odpowiedniej odległości na taśmie, która ulega rozkładowi w glebie). Jest to wygodny sposób na wysiew i zapewniający właściwą rozstawę w rzędzie.

(mt)

Aloes Zielony doktor

Aloe vera, czyli popularnie aloes, leczy różne dolegliwości. Od lat stosowany jest w medycynie naturalnej.

Ta roślina potrafi zmniejszyć ból, złagodzić świąd, zmniejszyć krwawienie, obniżyć gorączkę, oczyścić krew, zlikwidować zaparcia, pobudzić odnawianie się komórek i nawilżyć wysuszoną skórę. Działa również przeciwwapalnie oraz bakterioobójczo, grzybobójczo i wirusobójczo. Zawarte w aloesie aminokwasy i enzymy delikatnie regulują funkcjonowanie całego organizmu, przywracają równowagę i poprawiają ogólny stan zdrowia. W aloesie, oprócz cukrów i błonnika znajdują się także liczne minerały, jak: wapń, chrom, miedź, żelazo, magnez, mangan, potas, sód i cynk oraz witaminy C i E, większość z grupy B oraz beta-karoten i aminokwasy, m.in. lizyna, eucyna, cysteina, tyrozyna, kwas glutaminowy i asparaginowy.

Na okłady

Preparaty zawierające aloes są dostępne w aptekach. Możemy jednak z hodowanego przez nas w domu aloesu przygotować wino, które będzie doskonałym lekarstwem do stosowania przy przeziębieniach. Do celów leczniczych najlepsza jest odmiana zwana niebieską, jednak używa się jej dopiero, gdy ma trzy lata i wysokość 60 cm.

Z liści aloesu można robić okłady, sok leczy schorzenia wewnętrzne. Smarowanie mięszem z liści aloesu przez dłuższy czas doskonale leczy grzybicę stóp. Przy jęczmieniu pomaga smarowanie powieki świeżym mięszem, jednak musimy uważać aby sok nie dostał się do oka. Przy dolegliwościach żołądkowo-jelitowych sok ze świeżych liści z niewielką ilością mleka pijemy trzy razy dziennie po jednej łyżeczce. Po takiej dwutygodniowej kuracji robimy przerwę.

Wino aloesowe

Przez dwa tygodnie aloesu nie podlewamy. Następnie ścinamy dolne liście i oczyszczamy je z kurzu wilgotną szmatką. Liście te należy zmielić w maszynce. Około 250 g miazgi mieszamy z 350 g miodu (najlepiej scukrzonemu) i 500 ml czerwonego wina. Taką miksturę pozostawiamy w szklanym naczyniu przez około 14 dni w chłodnym miejscu. Następnie ją przecedzamy przez gęste sito albo gazę i pijemy na zdrowie przy przeziębieniach i gorączce trzy razy dziennie po jednej łyżce.

(mt)

Kwiat tygodnia

Wierzby pienne

Wierzby rosły na naszych ziemiach już 12 tys. lat p.n.e. W wierzeniach pogańskich były opiekunem płodności. Kobiety stroiły wierzbę w kwiaty i śpiewały zaklęcia.

W Polsce mamy 28 gatunków wierzby oraz wiele jej odmian i mieszańców. Niektóre dorastają do 25 m wysokości i osiągają wiek 100 lat. Każdy jednak obecnie może posadzić miniodmiany wierzby. Są atrakcyjnymi roślinami, a ze względu na nieduże rozmiary nadają się również do sadzenia na działkach. Ostatnimi laty stają się modne jako ozdobne drzewka rosnące w donicach na tarasach czy balkonach. Dzięki różnorodności form korony oraz kształtu, barwy liści i kwiatów (kotków) stanowią piękną dekoracją przez cały rok. W szkółkach sprzedawane są w pojemnikach. Takie rośliny możemy sadzić przez cały sezon. Wierzby są roślinami dwupiennymi. Kwiaty odmian męskich pokrywają się żółtymi pylnikami w końcu kwitnienia. Pylek z nich jest cennym pokarmem dla pszczół. Wierzby mogą być sadzone pojedynczo lub grupowo w ogródkach skalnych, ładnie też wyglądają w pobliżu oczek wodnych. Mogą rosnąć na przeciętnych glebach, ale wybierając miejsce sadzenia trzeba pamiętać, że wierzby to ro-

śliny światłolubne oraz że nie będą dobrze rosły na glebach podsychniętych. Sadzimy je, podobnie jak wszystkie krzewy ozdobne, dając sporą ilość obornika lub kompostu, 10 cm poniżej korzeni. Zapewni im to silny wzrost i ładny wygląd. Po posadzeniu wierzby bardzo silnie podlewamy.

Miniaturowe wierzby pienne uzyskuje się przez szczepienie atrakcyjnych wierzb krzewiastych na pędach wierzby silnie rosnących. Drzewka takie mają wysokość od 30 do 170 cm i nieduże korony, które mogą być zwisające lub lekko wzniesione.

Wierzby wymagają silnego cięcia wiosną, które zmniejsza nie tylko rozmiar tych roślin i dostosowuje je do pożądanej wielkości, ale nadaje im właściwy kształt oraz pobudza do wyrostania nowe pędy. Wierzby tnie się wiosną, po przekwitnięciu kotków, ale przed rozwojem liści. Należy również pamiętać, że pędy wyrastające z pnia poniżej korony są niepożądane i należy je całkowicie usunąć, a miejsce cięcia zaszmarować specjalną pastą.

(mt)



Wierzby mogą tworzyć bardzo atrakcyjne kompozycje. Samotne wyglądają równie malowniczo.

Fot. Marzena Tukalska

Rośliny zimą

Walczymy z przedziorkiem

Pojawiają się na naszych roślinach, kiedy w mieszkaniach zaczynają grać kloryfery. Małe, ale groźne szkodniki w niedługim czasie mogą zniszczyć całą roślinę.

Przekonani, że rośliny zimą stopniowo przechodzą w stan spoczynku, nie dbamy o nie tak jak w sezonie letnim. Rzadziej oglądamy roślinę a właśnie teraz powinniśmy zrobić to częściej.

Gdy zauważymy, że u na-

sady liści i na czubkach pędów pojawiają się małe pajączki, a na spodniej stronie liści małe żółtozielone lub brunatnoczerwone pajączki, to znak, że roślina zaatakowana została przez przedziorka chmielowca.

Sprzyja mu suche powietrze centralnego ogrzewania w naszych mieszkaniach. Oczywiście przedziorek mógł być już na roślinach latem, ale ich nie atakował. Mogliśmy go przynieść z kwiatami lub przynosząc roślinę z ogrodu do domu.

Przedziorek rozmnaża się bardzo szybko, żywiąc się sokiem rośliny. Najczęściej żeruje na krotonie, palmach, bluszczach czy fuksji. Jeżeli go nie zniszczymy, pojawią się na liściach żółtawe, srebrzące się i wypełnione powietrzem cętki, potem brunatne plamy, wreszcie liście zaczynają opadać. Pajączki mogą atakować również pąki kwiatowe, które powoli usychają.

(mt)

Jak ratować roślinę

Roślinę zaatakowaną przez przedziorka oczywiście staramy się uratować. Jednym ze sposobów jest spryskanie rośliny wodą i nałożenie na nią dużego foliowego worka, który zdejmujemy po około 3 dniach. Możemy również codziennie myć liście rośliny z obu stron i często je zraszać, bowiem przedziorki nie lubią wilgoci. Ze środków chemicznych, jeżeli przyjdzie nam z nich skorzystać, wybierzmy insektum, preparat w aerozolu do walki z tym szkodnikiem.

Szkodniki i choroby

Zauważone w porę są łatwe do zwalczania. Przedziorki mogą atakować wierzby zwłaszcza gdy uprawiane są na glebach przesychniętych lub podczas suchej i słonecznej pogody. Ich występowaniu przeciwdziałają zraszanie liści wodą. Jeżeli zauważymy zamieranie kory na pniu, to znaczy, że mamy do czynienia ze zgorzełą kory. Zwalczamy ją wycinając ostrym nożem chorą korę aż do zdrowej tkanki i zaszmarowując ranę funabenem. Widoczne pomarańczowe plamki na spodzie liści wierzby świadczą o rdzy albo plamistości liści. Zwykle wystarczy oberwanie i spalenie chorych liści. Możemy jednak zastosować opryskiwanie preparatem zwalczającym chorobę. Pomocny wówczas okaże się baycor 300 EC lub saprol.

(mt)

Radostowo, gmina Subkowy. Nie ma nawet telefonu

Nikt o nas nie dba

Mieszkańcy Radostowa w gminie Subkowy czują się zapomniani przez władze lokalne. We wsi nie ma telefonów, a nawet budki telefonicznej. Nie ma szkoły. Rozwiązano drużynę piłkarską.

Radostowo zamieszkuje około 600 osób. We wsi jest blisko 30 rolników. Nie ma szkoły ani kościoła. Najmłodszy mieszkańcy wsi uczęszczają do Szkoły Podstawowej w Brzuścach, starsi do Zespołu Szkół w Subkowach. Wszyscy dojeżdżeni są autobusem szkolnym. Jeszcze do ubiegłego roku dzieci z klas I-III uczęszczały do placówki, która znajdowała się we wsi. W związku z reformą

oświaty szkoła została rozwiązana.

Obecnie w budynku odbywają się zebrania wiejskie, popołudniami natomiast dzieci mogą uczestniczyć w grach i zabawach.

Sołtysem wsi już od 26 lat jest Wanda Grzmil. Jest ona również przedstawicielką mieszkańców pobliskiego Starzęcina. Jak nam powiedziała, największym problemem mieszkańców Radostowa i Starzęcina jest brak telefonów. - Problem dotyczący uruchomienia we wsi telefonów trwa już od wielu lat. Niestety, do tej pory nie mamy nawet budki telefonicznej. Umożliwiłaby nam szybki kontakt z policją, ze strażą, a przede wszystkim pogotowiem.

Obecnie telefon posiada tylko jedna rodzina,

która mieszka w byłym PGR. Pozostali już od kilku lat czekają na podłączenie telefonów. - Dwie osoby z naszej miejscowości są dializowane - mówi Zbigniew Laskiewicz, mieszkaniec wsi. - Czasami o ich życiu mogą zdecydować minuty, a my nie będziemy mogli wiele zrobić. Bez telefonu nie można szybko wezwać pogotowia.

Mieszkańcy wsi do najbliższej budki telefonicznej mają około 3 km. Problem



Kiedyś na boisku sportowym w Radostowie odbywały się mecze miejscowej drużyny piłkarskiej, która nie działa od ubiegłego roku. Na zdjęciu (od lewej) Mateusz Lisewski, Michał Górski, Jakub Grabowski i Łukasz Morkwa.

Fot. Andrzej Polomski

poruszany jest na każdym zebraniu wiejskim. Nieraz były we wsi zawiązywane komitety ds. telefonizacji. Do dziś niczego nie osiągnięto. Wszyscy mają nadzieję, że w najbliższym czasie w Radostowie zostanie zainstalowana przynajmniej jedna budka telefoniczna. Według mieszkańców wsi, winnym braku telefonów jest Urząd Gminy w Subkowach. - Cały czas prowadzimy rozmowy z tczewskim rejonem Telekomunikacji Polskiej SA - mówi Regina Kalkowska, sekretarz Urzędu Gminy w Subkowach. - Obiecано nam, że w ciągu dwóch lat

cała gmina Subkowy zostanie telefonizowana. Radostowo jest popegeerowską miejscowością. Wiele osób po likwidacji spółdzielni zatrudniło się w Gdańsku, Pelplinie i Tczewie.



Wieś zamieszkuje około 600 osób, wśród których jest około 30 rolników. Na zdjęciu Mariusz Draszanowski.

Fot. Andrzej Polomski

Dwa nowe piece mieszkańcy bloków zakupili z własnych oszczędności. Na zdjęciu Franciszek Wiciak.

Fot. Andrzej Polomski

Kiedy wykupiły mieszkania w popegeerowskich blokach, musiały zadbać nie tylko o ich wygląd, ale przede wszystkim zakupić wiele niezbędnych urządzeń. 24 rodziny, które zamieszkuje dwa z czterech bloków, złożyły się na dwa nowe piece. - Poprzednie piece nie nadawały się do użytku - mówi Czesław Pawłowski, mieszkaniec wsi. - Kosztowały nas one sześć tysięcy złotych. Poza tym byliśmy zmuszeni wymienić również pompy do kotłowni.

Bloki zostały wyremontowane tylko dzięki pracy ich mieszkańców. Kupili farbę i wymalowali klatki schodowe, pozakładali też brakujące kontakty. Dużo pracy i pieniędzy kosztował ich remont dachu. - Zakupiliśmy papę i pokryliśmy nią dach - mówi Franciszek Wiciak, mieszkaniec jednego z bloków.

- Postawiliśmy nowy komin,

gdyż poprzedni był popekany.

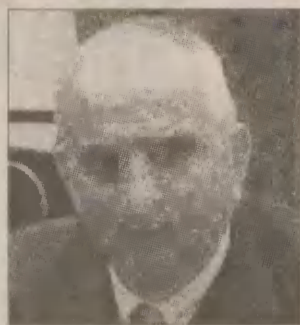
Mieszkańcy bloków sami zatrudnili palacza, którego opłacają z własnych pieniędzy. Sami też ustanowili sobie czynsz, który płacą wszyscy regularnie co miesiąc. - Dbamy również o porządek przed miejscem naszego zamieszkania - mówi Jerzy Wiciak.

(as)

W byłej szkole

Działa wiejska świetlica

Nie jest prawdą, że w Radostowie, jak mówią mieszkańcy, nie ma świetlicy wiejskiej. Mieści się ona w budynku byłej szkoły podstawowej. Odbywają się tam spotkania wiejskie, działa również świetlica terapeutyczna. Przyjeżdżają tam pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Subkowach i popołudniami prowadzą z dziećmi zajęcia. Klub prasy i książki, który mieści się w budynku popegeerowskim, nie działa ze względu na zły stan techniczny tego obiektu. Drużyna piłkarska natomiast zawsze była dofinansowywana przez subkowski GOKSiR. Ośrodek zapewniał dowóz autobusami na mecze piłkarskie, zawodnicy otrzymywali też stroje sportowe. Drużyna by-



■ Zdzisław Makowski
■ wójt gminy Subkowy

Fot. Andrzej Polomski

łaby nadal dofinansowywana, jednak jesienią zawiesiła swoją działalność, a część jej zawodników przeszła do drużyny piłkarskiej w Rajkowie, w gminie Pelplin. Mogę jednak zapewnić, że gdyby działali nadal, otrzymaliby na pewno środki na prowadzenie działalności.

(as)

Z kart historii

Rzymskie monety

Radostowo należy do starych osad pomorskich. Odnaleziono tam brązowe monety rzymskie.

Radostowo w gminie Subkowy jest położone przy skrzyżowaniu szos do Pelplina i Tczewa. Należy do starych osad pomorskich, w której odnaleziono brązowe monety rzymskie. W 1224 roku dobra wsi nadane były przez księcia Sambora cystersom w Oliwie. Pod Radostowem rozbił się też obóz

Stefana Czarnieckiego, który został zwinieży 8 lipca 1657 roku. W latach 1940 - 1945 w jednym z majątków we wsi pracowała grupa dziesięciu francuskich jeńców wojennych, a w latach 1941 - 1945 również dziewięciu jeńców radzieckich. Zatrudnieni byli jako traktorzyści. Obecnie mieści się tam Stacja Doświadczalna Oceny Odmian. We wsi wart obejrzenia jest stary park podworski.

(as)

REKLAMA

Plichta
Wejherowo ul. Gdańska 13C
tel. 677 53 91, 672 78 08

Tczewscy samorządowcy w Roku Jubileuszowym

U Ojca Świętego w Watykanie

Samorządowcy z powiatu tczewskiego w Watykanie wręczyli Papieżowi Janowi Pawłowi II makietę pokazującą, jak będzie zagospodarowane wzgórze w Pelplinie, na którym Ojciec Święty odprawił mszę w czerwcu ubiegłego roku.

Pielgrzymi odwiedzili też te miejsca w Austrii i Włoszech, gdzie znajdują się ślady polskości. Byli w wiedeńskim kościele św. Józefa na Kahlenbergu. U podnóża góry rozegrała się w 1683 roku bitwa zakończona zwycięstwem nad armią turecką zjednoczonych armii pod naczelnym dowództwem króla Jana III Sobieskiego. Dzień 12 września wszedł do historii Europy jako dzień **największego zwycięstwa**

i data decydującego odwrotu Turków od granic środkowej Europy.

- Jan III Sobieski był Europejczykiem - powiedział podczas mszy ks. infułat Stanisław Grunt. - Bronił wartości chrześcijańskich.

Po mszy pielgrzymi przekazali do kaplicy muzeum pamiątkowy medal wykonany z okazji pobytu w Watykanie delegacji powiatu tczewskiego.

W Watykanie, podczas prywatnej audiencji w Sali Klementyńskiej, delegację samorządowców przedsta-



Jan Paweł II podczas audiencji generalnej przed Bazyliką św. Piotra.

Fot. Józef Ziółkowski

wił Papieżowi ks. biskup Jan Bernard Szłaga.

- Dziękujemy za pobyt i błogosławieństwo - powiedział ks. biskup Jan Bernard Szłaga. - Przywiozimy makietę wzgórza Jana Pawła II w Pelplinie.

Przekazali ją Franciszek Drelich, przewodniczący Rady Powiatu Tczewskiego i Mariusz Wiórek, wicestarosta tczewski. Ojciec Święty otrzymał od przedstawicieli duchowieństwa medal upamiętniający jego pobyt w Pelplinie oraz **pielgrzymkę samorządowców**

w Watykanie. Jan Paweł

II otrzymał także album fotograficzny pt. „Budujcie na skale” i monografię Gniewa. Papież otrzymał od Waclawa Bruskiego, przewodniczącego Rady Miasta Pelplina, tytuł Honorowego Obywatela Pelplina. Stefan Kukowski, tczewski plastyk, podarował list intencyjny, dotyczący wystawy tronów papieskich, która ma być otwarta w czerwcu w gniewskim zamku.

Przedstawiciele powiatu tczewskiego uczestniczyli w spotkaniu z Ojcem Świętym podczas audiencji generalnej przed Bazyliką św. Piotra w Watykanie. Papież w języku polskim powitał delegację z Drohi-

czyna nad Bugiem. Następnie **pozdrowił delegację** z miast diecezji pelplińskiej.

- Dziękuję Bogu, że dane mi było nawiedzić ziemię, gdzie jest żywa pamięć wielkiego misjonarza św. Wojciecha - powiedział Papież Jan Paweł II. - Wszystkim dziękuję za przybycie i odwiedziny.

W czasie drogi pielgrzymów nie opuszczała pamięć o tczewskim radnym, działaczu „Solidarności”, Zdzisławie Jaśkowiaku. Modlono się, gdy do Włoch dotarła wiadomość o jego śmierci. (józ)

Na Monte Cassino i w Asyżu

Pielgrzymi z powiatu tczewskiego byli między innymi w Asyżu, gdzie żył św. Franciszek i w weneckiej katedrze św. Marka. Dotarli także do klasztoru na Monte Cassino. Uczestniczyli w mszy koncelebrowanej, odprawionej przez ks. prałata Stanisława Cieniewicza, na cmentarzu żołnierzy polskich poległych pod Monte Cassino. Zwiedzili Rzym i byli w Bazylice św. Piotra. Modlili się przy

grobie św. Piotra i w bazylikach Jana na Lateranie i Pawła za Murami. Podziwiali dzieła mistrzów malarstwa i rzeźby zgromadzone w watykańskim muzeum. Jest tam m.in. obraz Jana Matejki ukazujący zwycięstwo pod Wiedniem. Zwiedzili katakumby św. Sebastiana jeden z najstarszych cmentarzy chrześcijańskich.

(józ)

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE
WYKOŃCZENIOWO-DEKORACYJNE
w dużym wyborze za gotówkę i na raty

83-110 Tczew
ul. 30 Stycznia 44
tel. (058) 531-17-24
tel./fax (058) 531-22-39

SAMBOR

PNIEDZIAŁEK-PIĄTEK - GODZ. 7.00-17.00
SOBOTA - GODZ. 8.00-14.00

Dodatkowe punkty sprzedaży:

LEŚNA JANIA SKR.	TEL. (058) 58215-78
LUBICHOWO	UL. ZBLEWSKA 22 TEL. (058) 588-53-50
STARA KISZEWA SKR.	TEL. 26
MALBORK AGROPOM.	UL. CHROBREGO 29, TEL. (055) 72-29-01
NOWY STAW SUR.	TEL. (055) 715-155
GNIEW, DIC	UL. KRASICKIEGO 8, TEL. 090-54-16-29



Franciszek Drelich, Stefan Kukowski i Włodzimierz Mroczkowski (w głębi) przekazali pamiątkowy medal do zbiorów w muzeum - kaplicy w Kahlenbergu.

Fot. Józef Ziółkowski



Uczestnicy pielgrzymki podczas mszy świętej na Monte Cassino.

Fot. Józef Ziółkowski

REKLAMA

OKNA PCV PRODUCENT

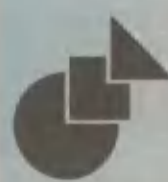
PROMOCJA
- PANKA ZIMOWA (WEŹKOWA)
- KLEJ MONTAŻOWY 10% RABATU
Den Braven

83-300 KARTUZY, ul. GDAŃSKA 28, tel. (58) 68128 81 tel./fax (58) 684 03 82

DEALER:

„GODA” 83-300 KOŚCIERZYNA, ul. Mała Kolejowa 15/1	-688-24-37
„JOBAN” 81-381 GDYNIA, ul. Młocwoja 9	-021-71-00 fax: 061-34-48 0601-6164-8101
TERIMO-TAK 80-302 Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 97a	-050-06-19 fax: 556-06-35
H. FIERTEK 84-230 RUMIA, ul. Sędzińskiego 23	-671-20-62 kom. 0601-658-930

PPU „Ola” sp. z o.o.



OKNA PCV z charakterem
najlepsze na 2000 rok
MILENIJNA PROMOCJA DO KOŃCA LUTEGO

83-260 Kaliska, ul. Długa 3, tel./fax (0-58) 58-89-267
Biuro w Gdańsku, ul. Podkarpacka 21 (wejście od Góralskiej), tel./fax (058) 342-41-68
Biuro w Starogardzie Gd., ul. Sobieskiego 7, tel. (058) 56-116-52

R-993/A/24

REKLAMA

USŁUGI Z ZAKRESU OBRÓBKI
SKRAWANIEM I SPAWALNICTWA

USŁUGI SAMOCHODOWE:
STACJA KONTROLI POJAZDÓW GD-38
KURSY NAUKI JAZDY
KAPITAŁNE REMONTY SILNIKÓW
NAPRAWY PODZESPOŁÓW
NAPRAWY ELEKTRYCZNE
NAPRAWY MOTOCYKLI I MOTOROWERÓW

**WARSZTATY
SZKOLNE**
SOBIESKIEGO 10
TEL. 531-43-43

Ph. - Pt. 8.00-17.30
Sob. 8.00-13.00

OFEŹUJEMY NISKIE CENY USŁUGI ZAPRASZAMY

NOWA SIEDZIBA
NOWY ASORTYMENT
HURTOWNI
ODZIEŻOWEJ

jet
GDAŃSK-PRZYMORZE
ul. Śląska 39A
TEL. 762-00-99



IQ 206

PEUGEOT 206.
BŁYSKOTLIWY SAMOCHOD.

INTERVAPO

80-761 Gdańsk, ul. Reduta Żbik 5, tel./fax 305 71 66-69

206 PEUGEOT

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

Ciekawostki
Okulary

Okulary nie tylko korygują wady wzroku, ale również chronią oczy kierowcy przed nadmiernym zmęczeniem.

Osoby które noszą okulary - tzw. plusy - ulegają często złudzeniu, że obiekty na drodze są bliżej niż w rzeczywistości. Tacy kierowcy hamują więc na zapas. Natomiast kierowcy posiadający okulary z soczewkami minusowymi mają skłonności do brawury, ponieważ ich okulary oddalają przeszkody. Najlepsze dla kierowców są szkła kontaktowe, gdyż wywołują mniejsze zniekształcenia obrazu. W pochmurny dzień lub o zmierzchu warto założyć okulary z powłoką blueblocker, która rozjaśnia obraz. W dni słoneczne trzeba założyć szkła przyciemnione. Nie wystarczają jednak zwykła fotochromy, bowiem szyba samochodu zachowuje się jak filtr i zakłóca ich działanie. Za kierownicą powinniśmy używać szkieł z filtrem UV i powłoką antyrefleksyjną.

Samochody VIP-ów

**Wymarzone
BMW**



Tomasz Rezmerowski wraz ze swoim Peugeotem 405.

Fot. Andrzej Sarnowski

W tym tygodniu o swoich motoryzacyjnych doświadczeniach opowie Tomasz Rezmerowski, dyrektor szkoły w Turzu.

Tomasz Rezmerowski korzysta obecnie z białego Peugeota 405, którego kupił w październiku ubiegłego roku. Samochód posiada silnik o pojemności 1,6 l i, jak twierdzi właściciel, ma bardzo dużo zalet. Jest obszerny, dobry w prowadzeniu, ma dobrze dopasowaną skrzynię biegów oraz cicho pracujący silnik. - Jego jedyną wadą jest dość duże, wynoszące prawie 9 litrów na 100 kilometrów, zużycie paliwa - powiedział Tomasz Rezmerowski. - Wprawdzie nie jest aż tak dynamiczny jak poprzedni samochód, którym jeździłem, Opel Kadett, ale posiada więcej walorów pozwalających zwłaszcza na relaks długich trasach.

Nasz rozmówca prawo jazdy zdobył w 1987 roku. W tym samym roku nabył swój pierwszy wehikuł, którym był siedmioletni Fiat 126p. - Wspominam bardzo dobrze ten samochód - twierdzi dyrektor Rezm-

rowski. - Przejechałem nim bezawaryjnie wzdłuż i wszerz całą Polskę oraz częściowo Słowację. Po ponad dwóch latach sytuacja materialna w mojej rodzinie się poprawiła, więc kupiłem Opla Kadetta. Również ten pojazd okazał się niezawodny w całym okresie jego eksploatacji.

Najszybciej dyrektor Rezmrowski jechał z prędkością 160 km/h. Rekord ten ustanowił samochodem znajomego - Mazdą 626.

W najbliższym czasie Tomasz Rezmerowski nie planuje zmiany pojazdu. Będzie na to szansa dopiero, gdy sytuacja finansowa na to pozwoli. Jeśli mógłby wybierać, to zdecydowałby się na jakieś auto niemieckie. W rachubę wchodzi Opel Astra lub Vectra. Natomiast gdyby miał naprawdę dużo pieniędzy, kupiłby samochód swoich marzeń czyli nowe BMW.

(jovi)

REKLAMA

OKTAN s.c.



Stacje Paliw

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78
tel. (059) 811-34-57

H-6423/B/918



7%*

**Proszę
Pani,
proszę Pana
trwa promocja
u Nissana**

Rok 2000 Nissan rozpoczyna z promocją na wybrane modele swoich samochodów. Sprawdź, co nowego czeka na Ciebie w salonach Nissana.

*** Obniżka cen nawet do 7%.**

Ilość samochodów ograniczona.
Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów.

K.M.J. sc

80-314 Gdańsk, al. Grunwaldzka 303
Salon: (0-58) 552-19-92, 552-17-28
Serwis: tel./fax (0-58) 552-21-36, 552-13-17

REKLAMA

Sprinter



EUROTRUCK

Dealer i Serwis DaimlerChrysler



Transportery Mercedes-Benz Sprinter. Zakresy ładowności od 1,5 do 2,5 ton. Różnorodność wersji nadwozia: klasyczny furgon, zabudowa typu skrzyniowego lub chłodniczego, mikrobus. Wysokoprężne silniki 82, 102, 122 KM, wygodny załadunek furgonu przez szerokie drzwi tylne i boczne, pojemność 13,4m³. Dzięki swojej niezawodności, dynamice silników i zwrotności,

Sprinter jest doskonałym środkiem transportu dla firm kurierskich, sklepów i hurtowni, firm komunikacji pasażerskiej. Sprintery objęte są pełną 12 miesięczną gwarancją. Dodatkowym atutem naszej oferty są nowe przystępne ceny, oraz korzystne finansowanie w leasingu firmy Mercedes-Benz Leasing Polska.

Przy zakupie Sprintera otrzymają Państwo specjalny pakiet

usług serwisu Eurotruck, w postaci bezpłatnej robocizny i atrakcyjnego rabatu na części eksploatacyjne Mercedes-Benz. *



Mercedes-Benz

PRZYSZŁOŚĆ MOTORYZACJI

* o szczegóły oferty pytaj u dealera Eurotruck

EUROTRUCK - 83-010 Straszyn k. Gdańska, ul. Starogardzka 5
tel. (058) 682 01 48, (058) 682 20 37, 38
fax (058) 682 01 42

OPEL ASTRA CLASSIC

EKSTRA PAKIET UBEZPIECZENIOWY



- Pierwszy rok dwuletniego pakietu ubezpieczeniowego w PZU SA: OC, AC, NW i ASSISTANCE POLSKA, na koszt firmy Opel.
- Drugi rok płatny w dwóch preferencyjnych ratach. Ewentualna szkoda likwidowana w ramach ubezpieczenia AC nie zmniejsza sumy ubezpieczenia samochodu.



www.opel.com.pl



OPEL 

ZAPRASZAMY

Baxima

82-300 Elbląg
ul. Rawska 2-4
tel. 055 235 25 88
232 80 28

Konocar

80-314 Gdańsk
ul. Grunwaldzka 303
tel. 058 552 34 06
554 83 33

Motor Centrum

88-717 Gdańsk
ul. Miałki Szlak 4/8
tel. 058 301 04 22
301 95 33

Odejewski

77-300 Człuchów
Trasa 22
tel. 059 834 51 35
834 51 36

Serwis Haller

80-299 Gdańsk
Obwodnica Trójmiejska
tel. 058 5525 525

Winiarczyk

76-200 Słupsk
ul. Gdańska 18
tel. 059 422 880
428 826

Ventus

83-110 Tczew
30 Stycznia 40
tel. 058 532 08 00
532 08 01

- 997 policja
- 998 straż pożarna
- 999 pogotowie
- 0 800 1500 39 bezpłatny telefon „Dziennika“

Codziennik

piątek
18 lutego 2000 r.

GNIEW

APTEKA „Gniewska”, ul. Witosa 10, tel. 535-28-38
 POGOTOWIE RATUNKOWE 7 Marca 10, tel. 535-26-99 lub 999
 POLICJA ul. Kościuszki 2, tel. 535-22-07
 OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA ul. Kościuszki 6, tel. 535-22-88
 SZPITAL Rejonowy, ul. 7 Marca 10, tel. 535-23-47 odwiedziwy pon.-sob. 15-17, niedz. i święta 14-17
 URZĘDY, Urząd Miasta i Gminy, pl. Grunwaldzki 1 tel. 535-22-56 pon.-pt. 7.30-15.30; Urząd Stanu Cywilnego, pl. Grunwaldzki 1 tel. 535-22-56 w. 23 pon.-pt. 7.30-15
 WYSTAWY Zamek, pl. Zamkowy 2, tel. 535-25-37 wt.-sob. 9-17
 OŚRODKI KULTURY Centrum Kultury - Zamek, pl. Zamkowy 2, tel. 535-25-37 pon.-pt. 10-18, sob. 10-12
 INF. PKS ul. Kopernika 535-23-26

PELPLIN

APTEKA ul. Kościuszki 11a, tel. 536-12-74
 POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Wybickiego 14, tel. 536-12-14 lub 999
 POLICJA ul. Wybickiego 2a, tel. 536-17-02
 OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA ul. Sambora, tel. 536-19-98
 URZĘDY Urząd Gminy i Miasta, pl. Grunwaldzki 4, tel. 536-12-61 wt., czw., pt. 7.40-15, pon., śr. 7.40-16, I sob. m-ca 7.40-13
 WYSTAWY Muzeum Diecezjalne, ul. bp. Dominika 11, 536-12-21, wt.-sob. 11-16
 OŚRODKI KULTURY Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji pl. Grunwaldzki 2, tel. 536-14-54 pon.-pt. 8-15

TCZEW

APTEKA Dyżury całonocowe od 18.00 do 24.00 pełni apteka Pod brzozą, ul. Armii Krajowej 19 E, tel. 532-62-72
 POGOTOWIA RATUNKOWE ul. Wojska Polskiego 5, tel. 531-32-55 lub 999
 SZPITAL Miejski, ul. 30 Stycznia 57, tel. 531-10-46; Chorób Wewnętrznych, ul. Paderewskiego 11, tel. 531-02-16; Kolejowy, ul. 1 Maja 15 tel. 531-37-13
 POLICJA Komenda Powiatowa ul. Kasprowicza 2, tel. 531-13-00; Komisariat Policji Suchostrzygi, ul. Żwirki 50, tel. 532-63-70;
 POLICYJNY TELEFON ZAUFANIA 531-12-29
 STRAŻ POŻARNA ul. Lecha 11, tel. 531-35-46, 998
 STRAŻ MIEJSKA ul. Piłsudskiego 1, tel. 531-39-61
 USŁUGI POGRZEBOWE ul. Rokicka 5, tel. 531-62-90; ul. 30 Stycznia 51, tel. 531-70-62
 URZĘDY Urząd Miejski, ul. Piłsudskiego 1, tel. 531-31-20; Urząd Gminy, ul. Lecha 10, tel. 531-36-57;
 Starostwo Powiatowe, ul. Dąbrowskiego 18, tel. 531-30-60, tel./fax 531-29-26;
 Urząd Skarbowy, ul. Gdańska tel. 531-25-29;
 Urząd Stanu Cywilnego, ul. Rutkowskiego tel. 531-31-21
 WYSTAWY Muzeum Wisły, ul. 30 Stycznia 4, tel. 531-07-05
 BIURO NAPRAW TELEFONÓW ul. Obr. Westerplatte 1, tel. 531-12-21; 914
 KLUB FEDERACJI KONSUMENTÓW, ul. J. Dąbrowskiego 20A, w każdy czwartek w godz. 16 - 17
 INF. PKP ul. Pomorska 18, tel. 531-55-22
 INF. PKS al. Zwycięstwa 13, tel. 531-47-52
 OŚRODKI KULTURY Tczewskie Centrum Kultury, ul. Kollątaja 9, tel. 531-07-07; Osiedlowy Klub Kultury, ul. Żwirki 49, tel. 531-05-81,
 Osiedlowy Dom Kultury, al. Zwycięstwa 6, tel. 531-48-38
 JEDZENIE NA TELEFON Pizzeria Oskar pl. Piłsudskiego 3 (al. Kopernika) godz. 12-21, tel. 777-58-85

NIE PRZEGAP

16.30 PIĄTEK 18.02.2000 r.

Szpieg, który nie umiera



Ten trwający 95 min film można obejrzeć w tczewskim kinie Wisła przy ul. J. Dąbrowskiego 11 od dzisiaj do niedzieli 20.02 o godz. 16.30. Dozwolony jest dla widzów od lat 15. Bilety w cenie 10 zł do nabycia w kasie placówki przed seansem.

Fot. Materiały promocyjne

Do tczewskiego kina Wisła proponujemy wybrać się na komedię sensacyjną pt. „Austin Powers: Szpieg, który nie umiera nigdy”. Tytułowy bohater Austin Powers to lubiący imprezy londyński fotograf mody i zarazem tajny agent, który zahibernowany w roku 1967 zostaje przeniesiony w lata 90., gdzie musi stoczyć pojedynek z demonicznym Doktorem Zło. Międzynarodowy superzbir kradnie mu bowiem... „ikrę”, co powoduje krwawe załamanie Powersa, dla którego zdobywanie dziewczyn jest głównym „tajnym” zajęciem. By odzyskać to, co dla niego naj-

ważniejsze, Powers musi skorzystać z wehikułu czasu i powrócić do roku 1969. Stoczy tam pojedynek ze swym odwiecznym przeciwnikiem oraz jego poplecznikiem. Istotnym elementem filmu jest jego ścieżka dźwiękowa. Wielkim przebojem stał się już utwór Madonny, napisany specjalnie do niego, pt. „Beatiful Stranger”. Powtarzającymi się muzycznymi motywami zostały: „Word Up” w wykonaniu Melanie G., nowa wersja utworu „American Woman” grupy Guess Who w wykonaniu Lenny Kravitz oraz słynne „My Generation”, The Who.

(mm)

Bilety dla ciebie

Piątek 18.02.2000 r.
 Film 16.30 Dla naszych Czytelników mamy dzisiaj zaproszenie dla dwóch osób na film pt. „Austin Powers: Szpieg, który nie umiera nigdy”. Bilet czeka na tego, kto jako pierwszy zgłosi się dzisiaj do naszej redakcji, mieszczącej się przy ul. Mickiewicza 17, z aktualnym egzemplarzem „Dziennika Tczewskiego” Projektcja filmu dzisiaj o godzinie 16.30.

(mm)

PLANUJ DZIEŃ

PIĄTEK 18.02.2000 r.

■ Obejrzyj wystawę 9.00 W galerii Tczewskiego Centrum Kultury przy ul. Kollątaja 9 czynna jest wystawa fotografii artystycznej pt. „Urok odnaleziony”. Jej autorem jest Iwo Dylkiewicz, tczewianin, który powrócił z Kalifornii. Na swoich zdjęciach pokazał znane zakątki Tczewa. Ekspozycja czynna jest od godz. 9 do 17. Wstęp wolny.
 ■ Warsztaty językowe 11.00 Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Subkowach organizuje dla dzieci i młodzieży warsztaty językowe, na których będzie można podszkolić znajomość języka angielskiego. Zajęcia odbywają się w każdy wtorek o godz. 16, czwartek o godz. 10 oraz piątek i poniedziałek o godz. 11.
 ■ Spotkanie 16.00 Tczewskie Centrum Sportu i Turystyki zaprasza wszystkich chętnych, którzy

chcieliby uczestniczyć w ligowych zmaganiach, na spotkanie organizacyjne Amatorskiej Ligi Siatkówki, które rozpocznie się o godz. 16 w sekretariacie TCSiT przy ul. Wojska Polskiego 18 A.
 ■ Dyskoteka 16.00 Gminny Ośrodek Kultury w Morzeszczynie organizuje dla dzieci i młodzieży dyskotekę. Początek imprezy o godz. 16 w morzeszczyńskiej Szkole Podstawowej. Wspólna zabawa potrwa do godz. 21. Bilet wstępu w cenie 2 zł będzie można nabyć przed dyskoteką.
 ■ Warsztaty teatralne 17.00 W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury Sportu i Rekreacji przy pl. Grunwaldzkim 2 w Pelplinie odbędą się cotygodniowe warsztaty teatralne. Organizatorzy zapewniają wesołą zabawę i liczne niespodzianki. Wstęp wolny.

(mm)

PLANUJ WEEKEND

Sobota 19.02.2000 r.

■ Gry i zabawy 14.00 Gminny Ośrodek Kultury w Morzeszczynie organizuje dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych zajęcia sportowo-rekreacyjne. Gry i zabawy dla najmłodszych w godz. 14-16 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Morzeszczynie. Młodzież i dorośli mogą spróbować swych sił w grach zespołowych w godz. 16-19. Wstęp wolny.
 ■ Dyskoteka 20.00 W pelplińskim kinie Wierzyca o godz. 20 rozpocznie się dyskoteka dla młodzieży. Bilety wstępu, w cenie 5 zł.

Niedziela 20.02.2000 r.

■ Wystawa 9.00 W niedzielne popoł-

udnie proponujemy naszym Czytelnikom zwiedzenie tczewskiego Muzeum Wisły. Znajdują się w nim bardzo ciekawe ekspozycje poświęcone rzekom z Włoch i delcie Padu w okresie rzymskim. Każdą z wystaw można obejrzeć codziennie od godz. 9 do 16, zaś w czwartek do godz. 17.30. W poniedziałki zaś muzeum jest nieczynne. Bilety w cenie 2 zł za ulgowy i 3 zł za normalny.

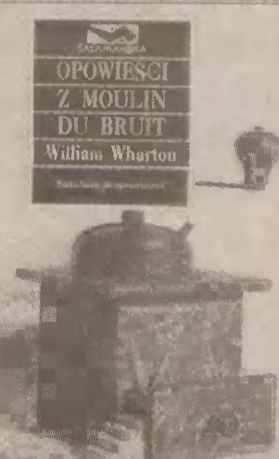
■ Basen

11.00 Tczewski basen przy ul. Wojska Polskiego 28a zaprasza w godzinach od 11 do 16.50 na pływalnię. Za 45 minut kąpieli trzeba będzie zapłacić 6,50 zł (bilet normalny) zł i 5 zł (ulgowy).

(mm)

Wieczór z książką

■ Opowieści z Moulin Du Bruit



Fot. Repr. Ewa Okarnek

Pełna humoru i rodzinnego ciepła książka jednego z najpopularniejszych w Polsce pisarzy amerykańskich - Williama Whartona

Rodzina pana Henry'ego, zmęczona wielokrotnym życiem realizuje swoje wieloletnie marzenie o posiadaniu własnego domu na wsi. Jednak jej członkowie nawet w snach nie spodziewali się, że staną się właścicielami trzystuletniego kamiennego młyna, który będą musieli przystosować do zamieszkania.

Nakreślone w powieści postacie członków rodziny narratora oraz mieszkańców uroczej wioski Moulin Du Bruit i ich życie perypetie składają do niebanalnych przeżyć i sensie ludzkiego życia, rodzinie i miłości.

(mm)

KINA

Skala ocen wg Jarosława Zalesińskiego **** zobacz koniecznie *** warto pójść ** można obejrzeć * na własną odpowiedzialność.
 Kina zastrzegają sobie możliwość zmiany repertuaru bez podania przyczyny.

Toy Story 2 ****



■ reż. John Lasseter
 ■ USA
 ■ 93 min.

W „Toy Story 2” spotykamy tych samych głównych bohaterów, znanych już z pierwszej części: Chudego i Buzza. Kłopoty przeżywa tym razem głównie Chudy, który trafia w ręce kolekcjonera starych zabawek. Tak jak i w poprzednim filmie, tak i tutaj przyjaźń zabawek i ich gotowość poświęcenia się za drugiego pozwala im wyjść z każdej opresji. W „Toy Story” odbija się też świat dorosłych: konkurencja, rywalizacja i sposoby radzenia sobie z porażkami.

Kino / miejscowość	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena
TCZEW				
Wisła ul. Dąbrowskiego 11 tel. 531-30-32	Austin Powers szpieg, który nie umiera nigdy *	USA (15 lat)	16.30	10 zł
	Corruptor **	USA (15 lat)	18.30	10 zł
	Diamentowa afera **	USA (15 lat)	20.30	10 zł
PELPLIN				
Wierzyca pl. Grunwaldzki 2 tel. 536-14-54	kino nieczynne			
GDANSK				
Neptun ul. Długa 57 tel. 301-82-56 Dolby Digital	Toy Story 2 **** Joanna D'Arc - premiera American Beauty *** Podziemny krąg **	USA (b.o.) USA/Francja (15 lat) USA (15 lat) USA (18 lat)	10, 11.45, 13.30 15.15 18 20.20	12 zł 12 zł 12 zł 12 zł

American Beauty ***



■ dramat obyczajowy
 ■ reż. Sam Mendes
 ■ wyk. Kevin Spacey
 ■ USA
 ■ 123 min.

Czterdziestoletni inteligent Leste Burnham przeżywa kryzys. Nie znajduje ani satysfakcji w pracy, ani zadowolenia w rodzinie. Bolesnie przeżywa obłudę żony, która go go lekceważy i brak szcunku zbuntowanej nastoletniej córki. Z marazmu wyrwa go fascynacja Angeli - szkolną koleżanką córki, uosobieniem „american beauty”.

Stypendyści starosty

Słucha podpowiedzi serca

Beata Głuszkiewicz jest jedną z szesnastu stypendystów starosty. Uczy się w II klasie Liceum Ekonomicznego w Tczewie o specjalności ekonomika i organizacja przedsiębiorstw.

Beata powiedziała nam, że jej ubieganie się o stypendium było pomysłem nauczycieli i opiekunów z ogniska wychowawczego w Tczewie, przy ul. Kościelnej, gdzie uczęszcza od siedmiu lat. - Lubię chodzić do szkoły, a nauka nie sprawia mi trudności co uważam, że jest efektem systematyczności - mówi Beata. - Staram uczyć się z lekcji na lekcję, a przed sprawdzianem tylko powtarzam materiał. Bardzo lubi czytać książki, zwłaszcza poezję Tadeusza Różewicza.

Beata, jak każda nastolatka, lubi spotykać się z przyjaciółmi i słuchać muzyki, najlepiej polskiego rocka. Chętnie bierze udział w dodatkowych zajęciach, np. w kółku filozoficznym, ćwiczy też w siłowni. Kiedy tylko może, gra w tenisa stołowego, który trenowała w szkole podstawowej. Chętnie pływa na basenie. - Moje małe przyjemności są możliwe właśnie dzięki stypendium - mówi. - Jednak nie całą sumę wydaję na przyjemności. Część stypendium wpłacam na książkę,



Beata Głuszkiewicz

Fot. Andrzej Polomski

żeczkę, a reszta rozchodzi się na bieżące potrzeby.

W najbliższej przyszłości stypendystka starosty marzy o dobrze zdanej maturze i studiach, dzięki którym będzie mogła pracować w miejscu, gdzie mogłaby pomagać dzieciom. Dalsza przyszłość Beaty, to w jej wyobrażeniach i marzeniach szczęśliwa i kochająca się rodzina, z którą chciałaby zwiędzać świat.

Beata powiedziała nam, że chętnie uczy się od ludzi, których uważa za autorytet. - Są to najczęściej osoby starsze, które coś już w życiu przeżyły - mówi. - Przyznaję jednak, że w drugim człowieku, bez względu na wiek, nienawidzę nieszczerości, fałszu i zakłamania. Sama w życiu staram kierować się rozsądkiem i podpowiedziąmi serca. Najczęściej się nie myślę.

(mt)

Logopeda radzi

Jąkaniu można zaradzić

„Jestem matką czteroletniego chłopca. Syn rozwija się bardzo dobrze, gdy miał trzy lata mówił już zdania. Od trzech miesięcy jąka się. Myślę, że to zaczęło się, gdy poszedł do przedszkola. Na początku każde wyjście kończyło się płaczem. Bardzo mnie to martwi. Czy powinnam już szukać pomocy i dziecko leczyć?”

Jąkanie jest jedną z najczęściej występujących wad mowy. Bardzo często powstaje między 3 a 5 rokiem życia. Jest ono spowodowane nieukończonym jeszcze rozwojem psychofizycznym dziecka, niesprawnością narządów artykulacyjnych, wolniejszym kojarzeniem nazw z przedmiotami oraz niedostatecznym opanowaniem form gramatycznych. W okresie rozwoju wszystkie dzieci mają trudności w mówieniu, a u około 60 proc. z nich pojawia się jąkanie zwane fizjologicznym. W miarę nabywania sprawności artykulacyjnych zaburzenia płynności ustępują. Zdarza się jednak, że jąkanie nie mija, ale przechodzi w cięższe stadium.

REKLAMA

Tylko specjalista po uzyskaniu od rodziców informacji na temat rodziny, zachowania i sposobu mówienia dziecka; obserwacji i zbadaniu jego mowy może określić, czy dziecko wykazuje normalny, fizjologiczny brak płynności, czy też naprawdę zaczęło się jąkać i podejmie odpowiednie działanie terapeutyczne.

W przypadku małych dzieci częstym czynnikiem wywołującym jąkanie jest strach, obawa przed nową sytuacją, a więc pójściem do przedszkola, szpitala, silnym przestraszeniem się np. psa, narodzinami młodszego brata lub siostry. Niewłaściwa reakcja rodziców, popełnianie często nieświadomie błędów

wychowawczych, pogłębia i utrwała problem dziecka.

Specjaliści (logopeda, psycholog, pedagog) mogą udzielić rodzicom najlepszych wskazówek, jak radzić sobie w trudnych wychowawczo sytuacjach, jak zapobiegać i niwelować przykre przeżycia emocjonalne, które powodować mogą różne poważne zaburzenia np. jąkanie. Od rodziców zależy, czego nauczą swoje dzieci. To w rodzinie dziecko kształtuje kontakt słowny z otoczeniem, co w przyszłości będzie rzutowało na jego osobowość, kulturę i funkcjonowanie w społeczeństwie. Jąkanie w późniejszym życiu dla wielu ludzi jest tragedią, życiową porażką.

Jeżeli wasze dziecko zaczęło się jąkać, nie lekceważcie tego faktu. Zgłóście się do logopedy niezależnie od tego, ile wasze dziecko ma lat. Zanim skontaktujecie się ze specjalistą, starajcie się dziecko traktować normalnie, a w przypadku małych dzieci nie uświadamiajcie



Barbara Sawicka

Fot. Zbigniew Bruck

im ich trudności, gdyż pogarsza to mowę i może pojawić się strach przed mówieniem.

Barbara Sawicka, logopeda

Jeśli masz problem ze swoim dzieckiem i nie wiesz jak go rozwiązać, napisz. Listy prosimy przysyłać pod adresem „Dziennik Bałtycki”, ul. Mickiewicza 17, 83-110 Tczew, z dopiskiem „Porada”.

PROMOCJA!!!

KOTŁY OLEJOWE

CENA:

4400 zł z VAT*

* - oferta obejmując:

- 3-ciągowy kocioł żelwny o mocy 28 kW
- panel regulacji temperatury
- ekonomiczny palnik olejowy
- uruchomienie przez wykwalifikowany personel
- 5 lat gwarancji na korpus kotła
- 2 lata gwarancji na pozostałe podzespoły
- transport do 50 km

PPHU TERMO-TECHNIKA
ul. Zadurskiego 5
83-332 Dzierżążno
Tel. 681-04-27, 0602 132 839

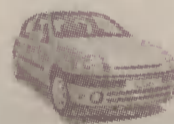
Liczba sztuk objętych
promocją ograniczona!!!

R-1802/A/918

Wszystkie modele za bardzo niewiele


SUPER RABAT na świetny rocznik 1999

mały, zgrabny Clio



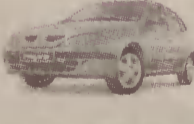
minus 3070 zł

wszechstronny Kangoo



minus 2900 zł

bezpieczny i wygodny Mégane



minus 3780 zł

elegancka Laguna



minus 7130 zł

Decydując się teraz na jeden z modeli, możesz otrzymać do 6% rabatu. Renault Twingo 4% rabatu.

Zapraszają Autoryzowani Partnerzy Renault:

AUTO NOWAK - G.Z. NOWAK

Kęblowo, 84-242 Luzino
ul. Wejherowska 30
tel. 0-58 678 25 37/38

81-002 Gdynia
ul. Morska 517 A
tel. 0-58 664 08 88
fax 0-58 623-62-67
www.renault.gdynia.pl

R R ADAMOWSCY

83-200 Starogard Gd.
ul. Zblewska 33
tel. 0-58 562 96 91
fax 0-58 562 77 60

83-200 Grudziądz
ul. Szosa Toruńska 29 A
tel. 0-56 46 35 770
fax 0-56 46 35 810
www.adamowscy.com.pl
e-mail: renault@adamowscy.com.pl

15% rabatu
w RRR®
rok założenia 1974

na stolarkę PCV, ALU, rolety zewnętrzne i markizy
BRAMY GARAŻOWE

np. okno PCV 1,5/1,5 m RU - 499zł netto
doradztwo techniczne, pomiar, transport-gratis!
Tczew, ul. Wojska Polskiego
tel. 531-25-34

S-AR04/1006

Ford Puma-najlepiej teraz!

9.000 PLN

TANIEJ!

Wzrost wartości FOTY w czasie posiadania samochodu ograniczona!

Fota

Główny Autoryzowany Dealer
Gdynia, ul. Stryjska 24, tel. 622 77 55



ROZNY KOSZT
KREDYTU
10%
RENAULT
Assistance
24h

Renault Credit Polska



RENAULT

S-521 A/1063

Sukces pięściarza

Kwestionariusz sportowy

Z Mewy do Cermagu

- **Imię:** Leszek.
- **Nazwisko:** Grzyb.
- **Urodzony:** 11 sierpnia 1978 roku.
- **Wzrost:** 186 cm.
- **Waga:** 82 kg.
- **Miejsce zamieszkania:** Gniew.
- **Praca:** pracuję jako słusarz.
- **Wady:** jestem porywczy.
- **Zalety:** bez nałogów.
- **Uprawiana dyscyplina:** piłka nożna w klubie Cermag Opalenie (V liga) na pozycji napastnika.



Leszek Grzyb w akcji.

Fot. Andrzej Sarnowski

- **Jak rozpoczęła się twoja przygoda ze sportem:** swój pierwszy kontakt ze sportem, jak każdy chłopak miałem w szkole podstawowej. W siódmej klasie starszy brat namówił mnie na treningi w Mewie Gniew. Najpierw grałem w miodzikach, a w wieku szesnastu lat w podstawowym składzie seniorów Mewy. Po kilku udanych sezonach w Mewie, zainteresowała się mną nowo powstała drużyna Cermagu Opalenie. Zaproponowano mi przejście. Zgodziłem się.

- **Jaką byś wybrał dyscyplinę oprócz dotychczasowej:** piłkę ręczną.

- **Hobby:** oprócz piłki, wędkarstwo.

- **Życiowe osiągnięcie:** złowiłem kilka medalowych boleni.

- **Pojazd marzeń:** Porsche Carrera.

- **Ulubiona potrawa:** rosół przyrządzony przez moją mamę.

- **Dziewczyna marzeń:** musi mieć w sobie to coś.

- **Marzenie, które może się spełnić:** chciałbym w tym sezonie złować ponad 10-kilogramowego sandacza.

- **Recepta na życie:** iść przez życie przebojem i nie załamywać się w trudnych chwilach.

(jovi)

Przez osiem tygodni nasi Czytelnicy uczestniczyli w plebiscycie na najlepszych sportowców powiatu tczewskiego w 1999 roku. Ich głosami Sportowcem Roku został Sławomir Malinowski, tczewski pięściarz.

Do redakcji „Dziennika” w Tczewie nadeszło około 2 tysięcy plebiscytowych kuponów z nazwiskami pięciu sportowców. Na pierwszym miejscu, premiowanym pięcioma punktami, najczęściej wymieniany był S. Malinowski, który ostatecznie otrzymując 2607 pkt odniósł nokautujący sukces, uzyskując ponad dwukrotnie więcej punktów od Romana Hudzika, biegacza z Gręblina. Ten z kolei również ze znaczną przewagą wyprzedził kolejnych tczewian, Michała Zblewskiego (lekkoatletę), Michalinę Średnicką (pływaczkę) oraz Zygryda Libana (weterana biegowych tras).

Do piątego miejsca w plebiscycie niewiele punktów zabrakło takim sportowcom jak Kamila Jarząbek (pływanie), która uzyskała 360 pkt, Dariusz Gajewski (tenis, 321), Bartosz (316) i Karol (239) Szarmachowie - obaj tenis stołowy, Piotr Wicek (piłka nożna, 293), czy Agnieszka Saidowska (koszykówka, 284). Dość dalekie miejsca w tej klasyfikacji zajęli mistrzowie świata, Arkadiusz Stubba (karate, 165 pkt) oraz Józef Bejgrowicz (sporty siłowe, 160). Ogółem Czytelnicy oddali swe głosy aż na 78 sportowców.

(zb)



Sławomir Malinowski przed swym pierwszym w barwach KS Jastrzębie Imex ligowym pojedynkiem, w którym pokonał wysoko i jednogłośnie na punkty Roberta Kuslysa z Hetmana Białostok.

Fot. Zbigniew Brucki

Sławomir Malinowski Sportowiec Roku powiatu tczewskiego ma 19 lat. Pierwsze sukcesy sportowe stawał w tczewskiej Szkole Podstawowej nr 1 pod okiem Bogdana Kłody, podobnie jak inny laureat naszego plebiscytu, Michał Zblewski, kolega z klasy. Sławomir Malinowski najpierw próbował swych sił w karate. Później, po wielu rozmowach z ojcem, Bogdanem, trafił na salę bokserską Wisły Tczew. Jego pierwszym trenerem był Zygmunt Wrzesiński. Pierwszy poważny sukces na ringu odniósł z trenerem Jackiem Kleinschmidtem, zdobywając tytuł strefowego mistrza Polski. W 1995 roku pod okiem Zygmunta Drażka zostaje mistrzem Polski juniorów młodszych oraz złotym medalistą Pucharu Polski. Rok później znów jest najlepszy w kraju, a z ME we wiośkiej Aości wraca ze srebrnym medalem. W kolejnych dwóch latach odnosi wiele sukcesów w kraju i za granicą. W warszawskim ośrodku „Sydney 2000” zostaje objęty centralnym szkoleniem przygotowującym polskich pięściarzy do olimpiady. Zwycięstwami w międzynarodowych turniejach w Neapolu i Frankfurtu jako jedyny Polak zdobywa prawo występu w MŚ juniorów w Argentynie. Zajmuje tam piąte miejsce. W uzyskaniu lepszego rezultatu w Buenos Aires przeszkodziła mu kontuzja dłoni.

W ubiegłym roku, w gronie seniorów, zostaje mistrzem Polski, najlepszy jest też w turnieju im. Feliksa Stamma. Dotychczas niezrzeszony, od kilku tygodni reprezentuje barwy KS Jastrzębie Imex.

(zb)

Szkółka wędkarska

Wodny chwast

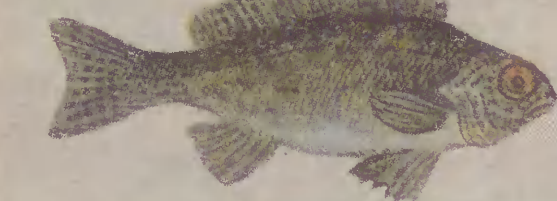
Jazgarz przez wędkarzy nazywany jest wodnym chwastem. Ryba ta, podobna do okonia, ma jednak inny szarzielony kolor skóry, z ciemnym grzbietem i jaśniejszym brzuchem. Powleczone słuzem, usiana jest drobnymi plamkami. Szorstkie łuski pokrywają całe ciało, z wyjątkiem głowy. Płetwy grzbietowa i skrzelowe mają ostre kolce. Jazgarz może dorastać do 30 centymetrów długości i do 5 kg wagi. Żyje w stadach, w przybrzeżnych wodach słonych Bałtyku, rzekach, jeziorach. Nie lubi wód czystych i dobrze natlenionych. W jeziorach można go łowić w pobliżu trzcin. Jest bardzo żarłoczny, zjada ikry innych ryb i małe rybki. Łowienie

jazgarza na wędkę nie wymaga specjalnej ostrożności. Przynętą mogą być strzępki dżdżownic. Grubość żyłki do połowy obojętna. Haczyki należy stosować duże, nr 5.

Stado jazgarzy jest w stanie skutecznie przeszkadzać w łowieniu innych ryb, chwytając łapczywie przynętę. Po złowieniu ryby należy uważnie odcepić ją z haczyka. Ostre kolce mogą ranić powodując ropienie.

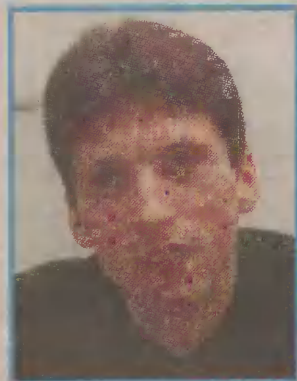
Tarło odbywa od marca do maja. Wędkarze używają jazgarza jako przynęty do połowu innych ryb. Jego mięso jest bardzo smaczne, białe, tłuste i posiadające mało ości. Wędkarze poszukują ryby głównie do przyrządzania z niej zupy.

(józ)



Jazgarz może dorastać do 30 centymetrów długości.

Fot. Archiwum



Roman Hudzik
II miejsce (1267 pkt)

Fot. Zbigniew Brucki

Mieszka w Gręblinie. Ma 28 lat. Kawaler. Od 1993 roku uczestniczył w 180 imprezach biegowych na średnich i długich dystansach (w tym 10 maratonach w kraju i za granicą). W 1998 roku wygrał maraton w Pucku, a w Berlinie zajął 20 miejsce w gronie 26 tysięcy startujących. Zwycięzca wielu biegów ulicznych i przełajowych. Wicemistrz Polski nauczycieli w biegach przełajowych na 5 km (Ostrzeszów, 1998 r). Posiadacz I klasy sportowej w maratonie w 1996, 98 i 99 roku.



Michał Zblewski
III miejsce (658 pkt)

Fot. Zbigniew Brucki

Tczewianin. Dziś obchodzi 20 urodziny. Kawaler. Lekkoatletykę uprawia od pięciu lat. Wychowanek trenerów Waldemara Wasielewskiego i Józefa Krawczykiewicza. Ubiegłoroczny złoty medalista MP juniorów w 10-boju (Łódź) oraz 7-boju (Spała). Rok wcześniej na MP w Poznaniu zdobył brązowy medal (10-bój). W 1997 roku dwa razy stał na najwyższym podium (w MP juniorów młodszych oraz Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży). W 1996 podczas OOM był drugi wśród 10-boistów.



Michalina Średnicka
IV miejsce (477 pkt)

Fot. Zbigniew Brucki

Tczewianka. Ma 15 lat. Wychowanka trenera Sławomira Gdańca. Obecnie doskonali swe umiejętności w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Gdańsku Oliwie. 17-krotna medalistka (5 złotych, 8 srebrnych i 4 brązowe) mistrzostw Polski w pływaniu. Czołowe miejsca zajmowała też w mityngach międzynarodowych. Ze swego medalowego dorobku 9 zdobyła w 1999 roku (2 złote, 3 srebrne i 4 brązowe). Za swe osiągnięcia, w latach 1997, 98 i 99 wyróżniona nagrodą prezydenta Tczewa.



Zygryd Liban
V miejsce (367 pkt)

Fot. Zbigniew Brucki

Tczewianin. Ma 57 lat. Żonaty (żona Lidia, syn Robert, wnuczka Dominika). Biegać zaczął w 39 roku życia. Przez 18 lat uczestniczył w 420 biegach na różnych dystansach (w tym 55 maratonach) 208 razy zajmując pierwsze miejsce. Największe jego sukcesy to zdobyte w biegach maratońskich tytuły mistrza Europy (Wrocław, 1988 r.) oraz wicemistrza starego kontynentu (Belgia, 1989 r). W mistrzostwach Polski zdobył 18 złotych, 12 srebrnych i 7 brązowych medali.